

# KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Lipca. — Rok 1838.  
Środa.

№ 188.

Jutro, Ś. Wincenty a Paulo, Fun-  
dator XX. Misjonarzy i Siostr Miłoi.

Należący do Bractwa Szkaplerznego, znajdują się przez teraźniejszą całą oktawę Swęj Najświętszej PATRONKI, na Nabożeństwie w Kościołach: P. MARJI i obu XX. Karmelitów. — Zapis Józ: *Koczkowskiego* Dziedzica Wronikowa, zł. 10,000 dla szkoły elemen: w Bełchatowie, Rada Administracyjna zatwierdziła. — JW W. Jenerał-Adj: *Berg Jen*: kwat: czynnej armji, i Czł: Rady Stanu Hr. Fr. *Potocki* Guber: Mazo: wraz z swoją Małżonką, opuścili Warszawę; pierwszy udaje się do *Kurlandji*, a Hrabiosstwo *Potoccy* do wód w *Gastejn*. — Koncert szczególny, pierwszy raz w *Warszawie* słyszany, koncert po większej części dany przez Artystów martwych, przez automaty, zadziwił i zadowolił wczoraj Publiczność w teatrze wielkim. JP. *Kaufman* znany świata muzycznemu z wielu pism prawie wszystkich stolic Europey, przedstawił instrumenty własnego wynalazku i roboty, z których każdy z osobna (wyiawszy harmonichorda) może wykonać rozmaite dzieła muzyczne, tak, iż słuchacz może mniemać że też dzieła grane są przez całą orkiestrę. Mianowicie celuje w tej mierze *symfonjon*; w nim są tony fortepjanu, fletu, klarynetu, triangu i wielu innych instrumentów muzycznych. Trudne warjacje na flet (z opery *Flet czarnoksiężki*) były przez *symfonjon* odegrane, iak przez najbiegłego żywego Artystę, z towarzyszeniem wybornej orkiestry. Bardzo przyjemny efekt sprawiała pieśń sycylijska odegrana przez *chordaulodjon*, instrument ten również wydający tony wielu innych, szczególniejszy sposobny iest do wykonania dzieł lekkich, iako to: romansów, pieśni i tańców. *Trębacz automat* zyskał oklaski iak żywy Artysta, gdyż umie wiarować do taktu innym instrumentom, gra na swojej trąbie czysto (natężenia piersi i nadymania twa-

rzy nikt w nim nie postrzegat), zgoła może śmiało mierzyć się z najpierwszemi trębaczami pocztowemi, pułkowemi it. d. Muiej efektywnym iest *salpingjon*, tony z niego pochodzą nieco chrapliwe, rażące. P. *Kaufman* sam wykonał kilka dzieł na *harmonichordzie*, tony z tąd są wzniośle, rozrzewniające podobne do tonów organów, przeto *harmonichord* iest bardzo sposobny do muzyki kościelnej. JP. *Kaufman* został wynagrodzony licznemi oklaskami publiczności, a w końcu i przywołaniem. JP. *Lanchoroński* odśpiewał 2 arje z przyzwójtem umiarkowaniem, i podobnie zyskał oklaski. Spodziewać się należy że na 2gi Koncert licznie zgromadzą się słuchacze. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od A. Z. złp. 6 gr. 20, dla 3ga Bliźniąt z Nadarzyna. — Na wieczór muzyczny i tańcujący mający być danym w przyszłą Sobotę dnia 21 b. m. w nowej Resursie, bilety wejścia wydawane będą iutro i pojutrze od godz: 8 do 10 wieczorem. — *Kuliński* Józef Krawiec, mający żonę i 2 dzieci, onegdaj kąpiąc się w gliniankach za rogatkami wolskiemi, utonął; także onegdaj tymże sposobem postradał życie *Adamiec* Ignacy, obrońca Sądowny, kąpiąc się w motławie pod tamami nowego mostu. — Przybył do Warszawy JP. *Carrelle* (Karel), sławny Tancerz komiczny, znany z zaletą na scenie paryzkiej, londyńskiej, berlińskiej it. p. Wkrótce ukaże się na scenie Warszawskiej. — Kurs wczorajszy: Imperjały rossyjskie zł. od 34 gr. 10 do 34 gr. 15. Dukaty holi: zł. od 19 gr. 20 do 19 gr. 22. Assyg: Ross: zł. od 185 gr. 20 do 186 gr. 10. Listy zasta: zł. od 94 gr. 6 i 2/3 do 94 gr. 16 2/3; kupon gr. 8 1/3.

*Anglja*. — Na posiedzeniu izby Niższe j w dniu 6 b. m., wniósł P. *Gillon* o powiększenie pensji Królewicza Xięcia *Sussex*, większ iest

głosów wniosek odrzuciła. — Na balu danym u Xiężny *Glocester* 5 b. m., bawiła Królowa do godziny 4 zrana. — Zrozkazu Królewskiego zaczęto bić monety złote 200 złotych i 80 złotych, oraz inne nowe monety srebrne i miedziane. — Półpółstwo w *Dunde* w Szkocji 28 z. m. to jest w dzień koronacji, za to że mu nie pozwolono bawić na ulicy, podpaliło 2 drewniane zabudowania, tamedzyny cyrk zwany *Fanteonem Szekspira*. W pół godziny całe zabudowanie było w perzynę zamienione. Szczęściem, że inne domy ocalało. — Bal dany 6 b. m. u Marszałka *Sult* był nadzwyczaj świetny; towarzystwo składało się z 12.000 (?) osób. Przyjeżdżanie karet trwało od 3 kwadransów na 10tą do Iwszej. Pałac Marszałka zewnątrz był ozdobiony festonami z różnokolorowych lamp, a nad portykiem jaśniała duża gwiazda. Mnóstwo ludu zebrało się o 10 przed pałacem, Xiężę *Wellington* został z zapamiętany przywitany. Schody któremi goście wchodziłi, były ozdobione karmazynowymi draperjami. Tańce odbywały się w 2ch salonach, w pierwszym grała orkiestra *Strausa*. Prócz tych były jeszcze 4 salony urządzone do bufetu i zabaw. Na kolację dano deser na pysznym porządkowym serwisie, darowanym Marszałkowi przez *Napoleona*.

*Francja*. — Iba *Paros* 7 b. m. uchwaliła cały budżet wydatków, a nadto sumę dla biblioteki Ś. Genowefy. — Marszałek *Sult* miał napisać list do Prezesa izby deput. *Pana Dupin* (Djupe), udowadniający konieczność ogłoszenia amnestji ogólnej. — Marsza: *Oudinot* (Udino) ma otrzymać dowództwo obozu pod *Lunewilem*. — Zdać się, że zwłoki Xcia *Tallejranda* wkrótce będą z *Paryża* przeniesione; przygotowują już trumnę dębową, w której ołowiana z zwłokami będzie umieszczona. — Odkryto w *Paryżu* fałszywe monety 40to i 5cio-frankowe. Stęple są tak dobrze nasładowane, że tylko wprawne oko może postrzedz ich fałszywość. — Od niejakiego czasu znowu przybywają kupcy

hiszpańscy do *Paryża*, gdzie zamawiają znaczne transporty do prowincji granicznych. Od 4ch lat nie widziano tyle osób z *Hiszpanji*; wnoszą rząd, iż tamedzna wojna domowa wkrótce będzie ukończoną. — Król *Sandwichski Kamchamham III*, wygnął wszystkich *Francuzów* ze swojego państwa. — *P. Parquin* (Parę), znany z udziału w rewolucji sztrasburskiej, ogłosił w gazecie powszechnej *Augsburskiej*, w imieniu Xcia *Ludwika Napoleona*, że pismo Pana *Laity* nie było wydane w celu wzniecenia niespokojności we *Francji*, ale w celu uniewinnienia tegoż Xcia w oczach świata, co do sprawy sztrasburskiej. — Z *Nowego Orleanu* wysłano znaczne zapasy dla eskadry francuskiej oblegającej brzegi *Mexyku*, nie wiadomo czy kosztem Króla *Ludwika Filipa*, czy też kosztem *Mexyku*. Kupcy w *Nowym Orleanie* tajemnie wysyłają także zapasy dla mieszkańców obleżonych, a jeśli tak długo potrwa, tedy cała blokada w końcu byłaby nieużyteczną. — Angielski statek parowy przywiózł do *Tulonu* ważne wiadomości ze wschodu.

*Hiszpanja*. — Dywizja Jenerała *Pardinas* złożona z 4,500 ludzi, wyruszyła z *Madrytu* do *Arragonji*; armja tamedzna będzie więc powiększoną do 20,000 ludzi. — *Karliści* czynią znaczne postępy w starej *Kastyli* — Pułkownik *Salosa*, Adjutant *Espartera*, przybył do *Madrytu* z depezsami ozdobyciu *Peniacerady*, zapewnia, że *Espartero* bezwzględnie wykona atak na *Estellę* i *Oniatę*. — Rząd skłania się bardziej do warunków pożyczki, podanych przez *Pana Aguado*. — *Mendizabal* i *Oloroga* wyjadą do *Paryża*. — Były Minister wojny *P. Kamba*, teraz Gubernator wysp *Filipińskich*, chciał swojej zmarłej żonie wyprawicę pogrzeb królewski, władze tamedzne przeciwiwały się temu; nie wiadomo jednak czy *Kamba* wykonał swój zamiar; tyle jest pewnem, że w miejscu jego *P. Lardizabal* mianowany Gubernatorem wysp tamedznych. — *Hrabia Espagne* (*Espani*) mimo łacznosci władz

francuzkich, zdołał w towarzystwie Hrabiego *Fonollar* przejść przez granicę do Hiszpanji, gdzie go *Don Karol* mianował Jenerał-Kapitanem Katalonji.

*Danja*. — 7go b. m. dana była u Dworu świetna uczta, iako w rocznicę urodzin N. CESARZA Rossa. Wielki Xżę CESARZEWICZ zwiedził muzeum starożytności północnych i grecką kaplicę. 10go b. m. miał wyjechać z *Kopenhagi*.

*Niemcy*. — Wielki Xżę *Sasko-Wajmarski* przybył do Amsterdamu. — W Bawarji zakazano w kościołach wykonywać muzyki nie kościelne. — Do Mnichowa przybył Xiążę dziedziczny *Oranji*. — J. C. W. CESARZEWICZ Następca tronu Rossji: 12 b. m. spodziewany był w Lubrec, a 13 w Hamburgu. — Xżna *Oranji* (Siostra N. CESARZA Rossa) 12 b. m. przejeżdżała przez Kassel do Cieplie. — Poseł frañz przy dworze pruskim Hr. *Bresson* (Bressa) wrócił z Hamburga do Berlina.

*Portugalia*. — Między Ministrami zaszyły spory bardzo żywe; P. *So da Bandeira* podał się do dymissji. — Gwardzistom narodo: z bataljonów nie zniesionych, rozkazano tylko z bronią ukazywać się na ulicach. — Emigracja do Brazylji zadała znaczne ciosy ludności portugali. — W *Tomarze* więźniowie chcieli się wyłamać gwałtem; gwardja narodo: rozstrzelała 6ciu.

*Turecja*. — Na ostatniej obradzie Dywanu postanowiono wydać wojnę Wice Królowi *Egiptu*, ato z powodu, że tenże ogłosił się niezawistym. Postowie Mocarstw zagranicz: skłonili jednak Portę odwołać to postanowienie, przyrzekli zaś obledz brzegi Egiptu i zmusić Wice Króla do postuszeństwa. Tymczasowo wstrzymano uzbroienie floty; rozestano wieje gońców do rozmaitych gabinetów. — Xżę *Maxymilian* Bawarski 12 z. m. zawiązał angielskim statkiem do Alexandriji. Z tąd uda się przez Malte do Włoch; początkowo zamierzył zwiedzić Damaszek, Smirnę, Stambuł, lecz nagła śmierć kilku osób z jego orszaku, zmartych

na zarazę (między niemi także przyboczny lekarz Xcia), skłoniła go do rychłego opuszczenia Syrii, w ogóle zaraza teraz panuje prawie na całym wschodzie. — Znowu głoszą o zmianie Ministrów. — Przed niejakim czasem uderzył piorun w wieżę Galaty, przeto wydano rozkaz zaopatrzenia domów konduktorami. — W *Alexandriji* (Egipcie) wybuchła cholera.

*Rozmaitości*. — Niedawno cudzoziemiec szlachetnego pozoru, w towarzystwie bardzo pięknej Damy, odwiedził galerję malarza *Wanderszrik* w Belgji. Ten zaraz postrzegł, że gość jest światłym znawcą sztuki mistrzów starożytnych i dowiedział się, że nieznajomy ma gabinet w *Rzymie*. Przy rozstaniu, cudzoziemiec dziękując Panu *Wanderszrik* za przyjazne przyjęcie rzekł: „Zachowam tak słodkie wspomnienie o przepędzonych tu chwilach, że nie chcę tu zostać nieznanym. Jestem Xiążę *Kanino* (Lucjan *Bonaparte*).“ — Znakomity Lekarz francuz: zapewnia, że rana trzymana przez niejakie czas w temperaturze 36 stopni ciepła, zostaje rychło zagoioną. — Żeglarz napowietrzny P. *Margat*, odbył podróż balonem z *Lil* do *Belgji*, drogą, na której roznędnicy celni nie mogą rozciągnąć swojej władzy. Żeglarz szczęśliwie spuścił się w Belgji i wrócił pocztą do *Lil*. — W teatrze opery w *Paryżu*, podoba się młoda Tancerka *Jpanna Marja*. — Minister spraw wewnętrznych w zamiarze zachęcenia młodej debutantki teatru *francuzkiego*, artystki tragicznej *Panny Rachel*, darował jej 500 fr. — 29 z. m. uderzył piorun w konduktor umieszczony nad kościołem katedralnym w *Sztrasburgu*, elektryczność spłynęła w ziemię w kształcie różowego ognia bengalskiego. Pierwszy to raz piorun uderzył w to pyszne zabudowanie, lecz nie zadziałał żadnej szkody. — Na balu danym niedawno w *Mec* umarła Dama śród walcu. — Śpiewaczka *Henryetta Karl*, zyskała w *Peszcie* nadzwyczajne oklaski w roli *Xiężniczki* w operze *Robert djabel*. — W *Zurychu* umarł niedawno Piekarz mający lat 110.

**S Z A R A D A.**

Jesli ci się zechce iść  
 Kto ci z *pierwszem drugie* zrobi  
 Pospiesz mu podziękii nieść,  
 Bo grzeczność człowieka zdołi.  
 A kiedy łaskę pomnoży,  
 J drugie z trzeciem dołoży,  
 Nie tylko dziękować chcej  
 Ale dlań i wdzięczność miej.  
*Wszystko iest składką szczęgółu*  
 Dla dobra, szczęścia ogółu.  
 (Zeszła Szarada Sobole.)

**PRZYIECHALI do WARSZAWY.**

Łubieński Piotr Hra: z Gull; Dorant Jgn: Dzie: z Jasięca; Wysocki Ant: Dzie: z Kalini; Kozarski Kaz: Dzie: z Rudowy; Narbut Bene: Dzie: z Suska; Szwander Adam Dzie: z Budzisk.

**D O N I E S I E N I A.**

W dniu 6 (18) Lipca r. b. o godz: 4 po połud: w Warszawie pod Nr 1828, Komody, Kantorek, Stoły, Zegary, Łóżka, Szafy, Lustra, Chustki i Kapoty; a w dniu 7 (19) t. m. o godz: 9 z rana, w Warszawie pod Nr 590, Pantaljon wiedeński, Kanapa, Fotele, Krzesła, Stoły, Lustra, Kantorek, Lanszafy, Zegar, Szafy; w tymże dniu pod Nr 1817, o godz: 10 z rana, Kanapa, Krzesła, Łóżka, Szafy, Kantorek, Stoliki, Zegar, Tualety, Stoły it. p.: iak ujemniej tegoż dnia o godz: 11 z rana, za Rogatkami Mokotowskiemi w karczinie, Kanapa, Krzesła, Klawikorcik, Szafy, Komoda, Stoliki, Lustra i Kopersztychy, iako prawnie zaigte ruchomości, przez publiczną licytacją sprzedane będą.— *Walenty Sapry-niewicz Komornik T. C. G. M.*

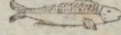


*Jo: Klimaszewski* Złotnik przeniosł swój Handel SREBRA do domu zwanego Potkańskich a teraz W. Piotrowskich pod Nr 557, przy ulicy Długiej.  
 NB. Ktoby miał iakie pretensje, zechce się zgłosić pod tenże Numer.

W Dobrach Jabłonny o mil 2 od Warszawy przy trakcie bitym, iest do sprzedania 600 sążni DRZEWA sosnowego po łokci 3 i pół kwadratowo trzymających, także są fruktowe SADY do zadzierżawienia; oraz SIANO w stogach gatunku wyborowego z łąk nadwiślańskich; ktoby sobie życzył nabyć, zechce się udać do miejscowego Rządcy Dóbr we Wsi Jabłonna mieszkającego.

Osoba pći żeńskiej, w średnim wieku, opatrzona w chlubne świadectwa, życzy sobie wejść w obowiązki do Zarządzania Domu; dowiedzieć się można przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 23 u Różyckiego.

Prawnie zaigte Ruchomości iako to: Obrusy, Serwety, Krzesła, Szafy, Stoły, Obrazy, Lustra, Rądle, it. p. Efekty, w dniu 7/19 m. i. r. b. o godzinie 10 z rana na targu publicznym Sułkowskiem zwanym Nr 1315, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *Tomasz Szaniawski K. T. C. G. M.*



Do Składu Win przy ulicy Miodowej Nr 484, nadszedł Poczta pierwszy transport nowych prawdziwych hollenderskich SLEDZI.

Z mocy postanowienia Sądowego Objekty iako to: Dywany kolorowe 2, Płaszcz sukienny, Spodnie, Chustka wełniana ze szlakami, Suknia i Kaftan materialne, Noże, Okulary, w Warszawie przy ulicy Dziekanka pod Nr 2667 Lit: A. w dniu 7/19 Lipca r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 3 z południa, prawnie zaigte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Łóżka, Parawan, Lustra, w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 396, przez publiczną licytacją sprzedane będą. *Grzegorz Zawadzki Komornik.*

Zastrzegam niniejszym ażeby Cessji wydanej przezemnie P. Józefowi Kurzewskiemu pod d. 30 Kwiet: r. b. na summe zł. 400, na osobę P. Gotliba Karla, Właściciela domu przy ulicy Łopot, takowej nikt nie nabywał ani w żadne układy na mocy tejże z nikim nie wchodził, gdyż w przeciwnym razie przyczynę szkody sam sobie przypisać będzie musiał. *Józef Parznicki.*

Rejent Powiatu Błotńskiego.— Podaję do wiadomości publicznej, że w dniu 10/22 Lipca r. b. i dni następnych, odbywał się będzie licytacją pozostałych Ruchomości po ś. p. JW. Jgnacym Bolescie, iako to: Inwentarzy żywych, Koni, Bydła, Trzody, chlewnej, Mebli, Garderoby, Bielizny, Sreber i innych Sprzętów gospodarskich we wsi Ruście w Powiecie Błotńskim Obw: Warsz: Gub: Mazow; wiorsta iedna od miasta Nadarzyna położonej, za gotowe pieniądze więcej dającym i przybicie otrzymującemu. *Wojciech Janowski.*



Klacz kasztanowata rosla, w roku 7m, na czole ma białą gwiazdkę, nogi przednie opalone, ieszcze niezgoione, zginęła dnia 29 Czerwca r. b. o godzinie 5 rano. Łaskawy znalazca raczy odprawić pod Nr 289L, przy ulicy Szczygłej, za nagrodą.

Dziś rano ciepłastopni 12. Wczoraj w południe 18. TEATR WIELKI. Wkrótce nowa Melodrama *Perwejdos.*

ORKIESTRA HERMANA dziś na Fokalu. Jutro w Ogrodzie Unrua (Ohma.)